

Karol Jonca, „*Noc kryształowa*” i *casus Herschela Grynszpana*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, ss. 400.

Wrocławski ośrodek historyczno-prawny od dawna znany jest z badań nad faszyzmem. Ciekawą pracę dotyczącą problematyki rasizmu i polityki antyżydowskiej nazistowskich elit przygotował Karol Jonca. Obecnie otrzymujemy już drugie wydanie tej książki, zmienione, poszerzone i uzupełnione o nową literaturę i źródła archiwalne. Wprowadzone poprawki nie spowodowały istotnej przebudowy pierwszej wersji, ale wzbogacają w istotny sposób bazę źródłową i faktograficzną. W nowej wersji Autor uwzględnił archiwalia, do których nie zdołał dotrzeć pracując nad pierwszym wydaniem swojej książki.

Monografię rozpoczyna wstęp, w którym autor omawia przyczyny i genezę pogromu społeczności żydowskiej w hitlerowskich Niemczech. Zdaniem Autora, pogrom listopadowej „nocy kryształowej” zapowiadało wiele czynników poczynając od wiosny 1938 r. Wśród nich wymienia m.in. nasilenie restrykcji antyżydowskich przy wykorzystaniu „legalnych” środków prawnych na terytorium starej Rzeszy czy pozaprawne represje antyżydowskie na terytoriach świeżo zajmowanych, np. w Austrii.

Praca podzielona jest na dwie części: pierwszą zatytułowaną *Pogrom Żydów* i drugą *Casus Herschela Grynszpana*. W pierwszej części, złożonej z trzech rozdziałów, Autor przedstawia problem pogromu Żydów w ujęciu chronologicznym od przejęcia władzy przez Hitlera w 1933 r. aż do wypadków „nocy kryształowej”. Przedstawione zostało ideologiczne podłoże procesu eliminowania społeczności żydowskiej, przemiany w ustawodawstwie mające na celu doprowadzenie do rozdzielenia Żydów od Niemców, nie-Aryjczyków od Aryjczyków oraz skutek w postaci masowej emigracji Żydów z państwa niemieckiego. Szczególnym terytorium, gdzie prowadzenie owej polityki było utrudnione, była rejencja opolska, obszar poplebiscytowy, gdzie na podstawie postanowień konwencji niemiecko-polskiej z 1922 r. (tzw. konwencji genewskiej) o ochronie mniejszości, Niemcy zmuszeni byli do zawieszenia ustawodawstwa rasistowskiego aż do wygaśnięcia konwencji, czyli dokładnie do 15 lipca 1937 r. Wówczas rozciągnięto ustawodawstwo rasistowskie na cały obszar rejencji opolskiej.

O długoplanowej i przemyślanej polityce nazistów w stosunku do narodowości żydowskiej świadczy, zdaniem Autora, postępowanie nazistów już od momentu przejęcia władzy w 1933 r. Początkowe represje organów lokalnych sankcjonowane z czasem były poprzez tworzenie podstaw prawnych: lakoniczne i ogólne przepisy trzech ustaw z 15 września 1935 r., zwane potem ustawami norymberskimi, już wkrótce uzupełniane były przepisami wykonawczymi, którym przyświecał jeden podstawowy i zasadniczy cel – utrzymanie nierówności prawnej opartej na kryteriach „krwi i rasy”. Ustawie o obywatelstwie Rzeszy towarzyszyło aż trzynaście rozporządzeń wykonawczych, które na długo uregulowały sytuację Żydów w Rzeszy, a właściwie potwierdziły ich odseparowanie od niemieckiej „wspólnoty narodowej”.

Drugi rozdział pierwszej części poświęcony jest właśnie tej sprawie. Autor ukazuje w nim politykę nazistów wobec Żydów w Rzeszy i na nowo włączonych terytoriach Austrii oraz na terenach polskich i w stosunku do polskich Żydów, m.in. przedstawiono bezprecedensowe przepędzenie kilkunastu tysięcy Żydów obywateli państwa polskiego w dniach 27–29.X.1938 r. z Niemiec do Polski, zarządzane przez Reinharda Heydricha. K. Jonca wydaje się zgadzać z poglądami wielu historyków, politologów i prawników także analizujących przesłanki i skutki pogromu „nocy kryształowej”, którzy upatrywali dogodnych dla realizacji pogromu warunków stworzonych usankcjonowaniem układu monachijskiego z września 1938 r. Bezpośrednim zaś, wprost idealnym, jak pisze Autor, pretekstem do wszczęcia centralnie sterowanego pogromu i represjonowania Żydów stał się zamach dokonany 7 listopada 1938 r. przez nieletniego Żyda polskiego pochodzenia Herschela Grynszpana w gmachu niemieckiej ambasady w Paryżu na osobie dyplomaty Ernsta vom Ratha.

Rozdział trzeci ukazuje pogrom Żydów w Rzeszy – przedstawia mechanizmy funkcjonowania „sterowanego gniewu ludu” w poszczególnych miastach i terytoriach. Część pierwszą zamyka krótki podrozdział omawiający reakcje na pogrom, które choć ukazały się w prasie europejskiej i nie były na rękę propagandzie goebelsowskiej i niemieckim kołom gospodarczym, nie wpłynęły w znaczący sposób na zmianę postępowania nazistów, tym bardziej, że zdaniem Goebelsa, „naród niemiecki w pełni aprobuje kampanię antyżydowską”.

Druga część składająca się z trzech rozdziałów ukazuje sprawę Herschela Grynszpana. W części tej K. Jonca przedstawił śledztwo, przygotowanie do procesu i proces Herschela Grynszpana. Przebieg zamachu opisany został w części pierwszej. Przygotowania do procesu młodego zamachowca, czynione zarówno przez stronę niemiecką, jak i przez Francuzów zostały zakończone wybuchem wojny. Wobec nowej sytuacji proces nie doszedł do skutku we Francji. Po deportacji oskarżonego do Niemiec władze niemieckie prowadziły dalej przygotowania do procesu. Do lata 1944 r. nie został on jednak ukończony. Co do wojennych losów Herschela Grynszpana, to nie zostały one do końca wyjaśnione, choć fascynowały wielu historyków i publicystów.

Monografia Karola Joncy jest niewątpliwie znaczącą pozycją w polskich badaniach nad dziejami faszyzmu. Zarówno w warstwie rekonstrukcji faktów, jak i ich interpretacji zasługuje na wysoką ocenę.

ELŻBIETA KAZNOWSKA (Katowice)

A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, ss. 278.

Z końcem 1989 r. zanikł powojenny ustrój Polski Ludowej i jej późniejszej kontynuatorki PRL. Wraz ze zmianą ustroju przedmiotem badań historyków prawa stała się kolejna epoka. Przystała obowiązywać wszechmocna cenzura. Można było zacząć opracowywać tematy stanowiące całkowite tabu lub te, w których najważniejsze treści trzeba było ukrywać między wierszami. Zbrodnie i błędy tego okresu mogły wreszcie ujrzeć światło dzienne. Wymagało to jednak kilku lat badań. Eksplozja popularności tej tematyki, w dziedzinie prawa karnego i wymiaru sprawiedliwości, na szczęście nie nastąpiła nagle, a najważniejsze prace zaczynają się ukazywać dopiero obecnie. Dobrze, iż tak się stało, gdyż tematyka ta, bardziej w dziedzinie historii prawa, zwłaszcza karnego i związanego z nim orzecznictwa sądowego, a nawet działania wszystkich organów wymiaru sprawiedliwości, niż ustroju państwa, niesie za sobą rozmaite niebezpieczeństwa. W większości tematykę tę podjęli ludzie młodzi, piszący doktoraty. Nie jest to jednak reguła.

Adam Lityński jest jednym z pierwszych, niestrudzonych badaczy tej tematyki. Od lat w swych pracach i wykładach uniwersyteckich docieka prawdy o zbrodniach popełnionych przez reżim ludowy w Polsce. Zasługuje to na szczególne uznanie, gdyż jest on prekursorem tych badań, a jednocześnie uznanym w nich autorytetem. Publikowana książka z pewnością nie ma wieńczyć Jego wieloletnich zainteresowań, a jedynie stanowi kolejny, ważny etap w ich rozwoju. Z niecierpliwością i ciekawością środowisko bowiem oczekuje na zapowiadany podręcznik Jego pióra o prawie karnym PRL oraz rozdział o tym samym, który się ukaże w przygotowywanej obecnie syntezie *Historia europejskiego prawa karnego*.

Omawiana książka składa się z: wprowadzenia, pięciu rozdziałów oraz uwag końcowych. Dwa pierwsze rozdziały poświęcone są prawu karnemu. Opisuje się w nich: prawo wojskowe do 1944 r. oraz prawo karne w pierwszych latach Polski Ludowej. Dwa kolejne mają za przedmiot